

Lew i myszka

Maleńka próbuje znaleźć jakiś kamień pośród wysokich traw, wspiąć się aby ją zauważył, ale na sawannie głazów prawie nie ma. Zimną nocą przytula się do jego wielkiej, ciepłej, lwiej łapy. Śpiący Lew nie wie, że tam w trawie, wtulona w jego futerko śpi myszka i śni, że nie jest maleńka, nie jest szara, jest Płowa, jest Piękna... i jest Taaaka Duuuża.

Pewnie kiedyś rano ją rozplaska łapą, nie na złość, tak po prostu z lwiej, królewskiej nieuwagi. Ale to przecież bez różnicy, bo czy dla takiego Wielkiego Dumnego Lwa może mieć znaczenie zdechła myszka, o której istnieniu nawet nie wiedział.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Ela Samek, dodano 22.07.2009 09:17

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.